

Sygn. akt I ACa 1108/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Michał Kłos
Sędziowie:	SA Alicja Myszkowska SA Tomasz Szabelski (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. R.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Komendzie Wojewódzkiej Policji w Ł.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 kwietnia 2013 r.

sygn. akt II C 1359/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od J. R. na rzecz Skarbu Państwa – Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1108/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa J. R. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Wojewódzkiej Policji w Ł. o zadośćuczynienie, oddalił powództwo, oraz nie obciążył powoda kosztami procesu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego w całości podzielanych i przyjmowanych jako własne przez Sąd Apelacyjny wynika, że powód J. R. jest osobą wielokrotnie skazaną za przestępstwa, w tym czyny przeciwko mieniu (kradzieże z włamaniem, oszustwa) oraz naruszenie nietykalności funkcjonariusza publicznego. Łącznie powód popełnił około 30 przestępstw. K. był również poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności oraz poszukiwany w celu ustalenia miejsca pobytu oraz poszukiwany listem gończym w celu doprowadzenia do najbliższego aresztu śledczego bądź zakładu karnego. J. R. odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na lipiec 2015 roku.

Jeden raz powód nie wrócił do zakładu karnego po zakończeniu przerwy w karze i został skazany za czyn z art. 242 § 3 k.k. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 2 sierpnia 2007 r.

W dniu 13 stycznia 2012 r. J. R. podczas wykonywanego konwoju z Zakładu Karnego w K. przez funkcjonariuszy z Komendy Wojewódzkiej Policji w O. do Zakładu Karnego w S. rozpiął przy użyciu nieustalonego narzędzia założone na ręce kajdanki tradycyjne.

Około 7-8 lat wcześniej miał miejsce analogiczny incydent - J. R. w budynku Sądu Okręgowego w Sieradzu rozpiął samowolnie kajdanki założone mu na ręce i oddał konwojującemu funkcjonariuszowi, gdy już siedział w samochodzie typu więźniarka.

W dniu 26 stycznia 2012r. funkcjonariusze O. II Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. z siedzibą w Komendzie Powiatowej Policji w S. konwojowali powoda z Zakładu Karnego w S. do Sądu Okręgowego w Sieradzu na rozprawę w sprawie sygn. akt I C 193/11. W celu zachowania bezpieczeństwa osób trzecich i uniemożliwienia ewentualnej ucieczki J. R., podczas porannej odprawy z policjantami w dniu 26 stycznia 2012 r. Kierownik O. II Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. asp. K. R. polecił zwrócić szczególną uwagę na J. R. oraz zastosować wobec niego kajdanki zespolone.

Aspirant K. R. podejmując powyższą decyzję, miał na uwadze chorobę alkoholową powoda, jego wieloletnie pobytu w zakładach karnych, wielokrotną karalność, obecność w Sądzie Okręgowym w Sieradzu wielu osób trzecich, a nadto fakt, że powód jako mieszkaniec S. zna doskonale zarówno rozkład pomieszczeń w Sądzie, jak i teren miasta S., oraz okoliczność, że wcześniej dwukrotnie uwolnił się z kajdanek ręcznych, wobec czego istniało, w ocenie funkcjonariusza, uzasadnione prawdopodobieństwo podjęcia przez skazanego próby ucieczki.

Użyte w dniu 26 stycznia 2012 r. wobec powoda przez funkcjonariuszy konwoju kajdanki zespolone - produkcji angielskiej - nakładane są na spodnie, a nie na kostki, aby chronić skutego przed otarciami. Oczko kajdanek ma kształt okręgu i nie ma tam żadnych ostrych krawędzi. Kajdanki tego rodzaju są stosowane podczas ćwiczeń policyjnych i żaden funkcjonariusz nie doznał otarć czy innych obrażeń.

Sala nr 6 w budynku Sądu Okręgowego w Sieradzu, w której odbywała się w dniu 26 stycznia 2012 r. rozprawa w sprawie I C 29/12, znajduje się obok sali nr 5 , gdzie odbywają się sprawy rodzinne z udziałem dzieci i nieletnich i do której osadzeni doprowadzani są ogólnie dostępnym korytarzem sądowym, co również miało wpływ na podjęcie decyzji o zastosowaniu kajdanek zespolonych.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Sieradzu w dniu 26 stycznia 2012 r. J. R. wyjaśnił, między innymi, że był uzależniony od alkoholu, co było przyczyną popełniania kradzieży. Powód nie skarżył się na otarcia od kajdanek.

Pismem z dnia 19 kwietnia 2012 r. Kierownik O. II Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. - asp. K. R. zwrócił się do Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sieradzu o rozważenie możliwości nie rozkuwania kajdanek zespolonych i pozostawienia zapiętych kajdanek na nogi powoda J. R. w dniu 20 kwietnia 2012r. podczas rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sieradzu. Swoją prośbę autor motywował tym, że w ostatnim okresie na terenie Zakładu Karnego w S. J. R. był karany za agresywne i aroganckie zachowanie w stosunku do funkcjonariuszy Służby Więziennej i zachodzi obawa, że podczas doprowadzania oraz przebywania na sali sądowej może dojść do nieprzewidywalnych zachowań ze strony wymienionego. W piśmie wskazano również, że dotychczasowe zachowania J. R. (złożenie zawiadomienia o przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy Policji podczas konwojowania w

Prokuraturze Rejonowej w Zduńskiej Woli, jak również złożony pozew do Sądu Okręgowego w Sieradzu) mają na celu zaniechanie ze strony konwojujących go policjantów stosowania wobec niego środka przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek zespolonych, aby mógł dokonać ucieczki lub czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji.

W odpowiedzi na powyższy wniosek, pismem z dnia 19 kwietnia 2012 r. Sędzia Sądu Okręgowego w Sieradzu K. P. wyraziła zgodę na nie rozkuwanie kajdanek powodowi i pozostawienie kajdanek na nogi zgodnie z treścią wniosku.

W dniu 20 kwietnia 2012r. powód został doprowadzony do Sądu Okręgowego w Sieradzu na rozprawę w sprawie I C 29/12 w łańcucho- kajdankach. Podczas posiedzenia, Przewodnicząca poinformowała J. R., że w aktach sprawy znajduje się wniosek KPP w S. z dnia 19.04.2012 r. w przedmiocie nierozkuwania go z kajdanek zespolonych.

W dniu 27 kwietnia 2012 r. Kierownik O. II Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. - asp. K. R. zwrócił się do Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sieradzu o rozważenie możliwości nie rozkuwania kajdanek zespolonych i pozostawienia zapiętych kajdanek na nogi powoda J. R. w dniu 07 maja 2012r. podczas rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sieradzu. Prośbę motywowano tym, że w ostatnim okresie na terenie Zakładu Karnego w S. J. R. był karany za agresywne i aroganckie zachowanie w stosunku do funkcjonariuszy Służby Więziennej i zachodzi obawa, że podczas doprowadzania oraz przebywania na S. sądowej może dojść do nieprzewidywalnych zachowań ze strony wymienionego. Wskazano również, że powód w dalszym ciągu w Zakładzie Karnym w S. nie stosuje się do regulaminu odbywania kary.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 30 kwietnia 2012r. Przewodniczący I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sieradzu wyraził zgodę na nie rozkuwanie kajdanek powodowi i pozostawienie kajdanek na nogi zgodnie z treścią wniosku.

W dniu 7 maja 2012 r. J. R. został doprowadzony z Zakładu Karnego w S. do Sądu Okręgowego w Sieradzu na rozprawę w sprawie I C 199/11 z zastosowaniem kajdanek zespolonych. Ze względu na treść pisma z dnia 27 kwietnia 2012 r. powód pozostał w kajdankach w trakcie posiedzenia.

Przed Sądem Okręgowym w Sieradzu od dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 29/12 toczy się postępowanie z powództwa J. R. przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w S. o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych w związku z zastosowaniem kajdanek zespolonych w dniu 26 stycznia 2012 r

Postanowieniem wydanym w dniu 3 grudnia 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 267/12 Sąd umorzył postępowanie w sprawie z powództwa J. R. przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Zduńskiej Woli oraz Skarbowi Państwa - Komendzie Wojewódzkiej Policji o zadośćuczynienie - wobec cofnięcia powództwa.

Postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt Ds. 154/12 Prokurator Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie zaistniałego w dniu 26 stycznia 2012 r. w S. przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł., polegającego na zastosowaniu wobec J. R. podczas realizacji nakazu doprowadzenia do Sądu Okręgowego w Sieradzu w sprawie I C 193/11 z Zakładu Karnego w S. kajdanek zespolonych skutkujących powstaniem u wymienionego lekkich otarć naskórka na kostkach i tylnej części stawu skokowego naruszających czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni i działania na szkodę interesu prywatnego J. R., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z k. 11 § 2 k.k. - wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Natomiast postanowieniem z dnia 24 maja 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt Ds. 571/12 Prokurator Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie mającego miejsce w okresie od 28 kwietnia 2012 r. do 07 maja 2012 r. w S. w warunkach czynu ciągłego, przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł., polegających na zastosowaniu wobec J. R., podczas realizacji nakazu doprowadzenia do Sądu Okręgowego w Sieradzu w dniu 20 kwietnia w sprawie I C 29/12 i w dniu 07 maja w sprawie I C 199/11, kajdanek zespolonych skutkujących powstaniem u wymienionego otarć naskórka, naruszających

czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni oraz kierowania pod jego adresem sformułowania obraźliwego i działania na szkodę interesu prywatnego J. R., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy tak ustalonej podstawie faktycznej, powództwo J. R. nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie niewątpliwe mamy do czynienia z jednymi z najważniejszych dóbr osobistych takimi jak godność, cześć. Podkreślił, że kodeks cywilny wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra, niemniej jednak domniemanie to jest wzruszalne. Okolicznościami kontratypowymi wyłączającymi bezprawność jest między innymi działanie w ramach obowiązku prawnego, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego. Zdaniem Sądu Okręgowego realizacja spoczywających na funkcjonariuszach policji obowiązków w zakresie doprowadzania osadzonych w jednostkach penitencjarnych należy do działań władczych i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej. Ocena, czy obowiązki te zostały prawidłowo zrealizowane winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień funkcjonariuszy szczegółowo uregulowanych w określonych aktach prawnych. Sąd przywołał treść § 8 zarządzenia nr 360 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń (Dz. Urz. KGP Nr 6 poz. 29 i Nr 16 poz. 83), z którego wynika, że przed podjęciem decyzji o sposobie konwojowania i zastosowaniu odpowiednich środków przymusu bezpośredniego obowiązkiem Kierownika O. II Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. K. R. było zdobycie informacji na temat rodzaju popełnionych przez powoda przestępstw i zachowania w jednostkach penitencjarnych. Następnie Sąd Okręgowy odwołał się do przepisu § 6 ust. 1 c rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego, który uprawnia do stosowania wobec osób tymczasowo aresztowanych lub skazanych na karę pozbawienia wolności, w szczególności uzasadnionych przypadkach, kajdanek zespolonych przeznaczonych do zakładania na ręce i nogi. W ocenie Sądu, informacje uzyskane przez asp. K. R. na temat powoda, a w szczególności fakt uwolnienia się J. R. z kajdanek tradycyjnych w połączeniu z uprzednią karalnością za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego i prowadzeniem poszukiwań powoda listem gończym, oraz naruszenie regulaminu odbywania kary pozbawienia wolności uprawniały do uznania, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu przepisu § 6 ust. 1c rozporządzenia z dnia 17.09.1990 r. Zdaniem Sądu pierwszej instancji działania zastosowane wobec powoda znajdują także uzasadnienie w treści § 25 pkt 10 i 11 regulaminu Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł., z którego wynika, że do zadań Wydziału Konwojowego należy m.in. ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w budynkach sądów i prokuratur, ochrona życia i zdrowia sędziów, prokuratorów oraz innych osób w związku z wykonywaniem czynności wynikających z realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości. Sąd wskazał przy tym, że rozprawa z udziałem powoda miała odbywać się w sali usytuowanej w budynku Sądu Okręgowego w Sieradzu w taki sposób, że nie było możliwości dotarcia do niej tzw. rękawem, konieczne było przejście przez ogólnodostępny korytarz sądowy, a dodatkowo w sali obok odbywały się rozprawy w udziałem dzieci i nieletnich. Stąd, w ocenie Sądu, decyzja kierownika konwoju jawi się jako w pełni uzasadniona. Tym samym strona pozwana skutecznie wykazała, że działania, jakie podjęła w stosunku do powoda, mieściły się w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Z uwagi na podniesione powyżej argumenty, Sąd oddalił powództwo w całości, orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Powyzsze rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją powód w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 wyroku, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nieważność postępowania wobec pozbawienia powoda możliwości działania w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do sformułowanego w apelacji zarzutu nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie powoda możliwości obrony swych praw, gdyż zasadność przedmiotowego zarzutu obligowałaby

Sąd odwoławczy do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Należy wyjaśnić, że pozbawienie możliwości obrony swoich praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, jak wynika z akt niniejszej sprawy, wskazany zarzut w podanym wyżej znaczeniu był bezzasadny. Apelujący argumentował, że w jego ocenie naruszenie przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. polegało na przesłuchaniu świadka K. R. pod nieobecność powoda, przez co został on pozbawiony możliwości zadawania świadkowi pytań. Tymczasem aby pozbawienie strony możliwości obrony swych praw mogło stanowić przyczynę nieważności postępowania - co wywodzi apelujący - musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony, a taka sytuacja, jak wynika z akt - w niniejszej sprawie nie miała miejsca. J. R. został powiadomiony o terminie rozprawy w dniu 26 lutego 2013 roku, na której był przesłuchany wyżej wymieniony świadek, aczkolwiek powód nie został doprowadzony na rozprawę wobec braku stosownej zgody organu procesowego, do dyspozycji którego w tym czasie pozostawał. Powód miał jednak świadomość, że przedmiotowa rozprawa się odbyła mógł więc zażądać przesłania kserokopii protokołu rozprawy. Nadto powód był obecny na terminie kolejnej rozprawy w dniu 26 marca 2013 roku, na której mógł zgłosić żądanie ponownego przesłuchania świadka, czego jednak nie uczynił i na której sam został przesłuchany w charakterze strony.

J. R. w ramach analizowanego zarzutu podniósł jeszcze okoliczność, że nie została mu doręczona odpowiedź na pozew złożona przez stronę pozwaną w niniejszej sprawie. Niedoręczenie pisma sądowego stronie, jest naruszeniem przepisów postępowania (art. 133 § 1 k.p.c.), które może mieć wpływ na wynik sprawy. Nie zawsze jednak uchybienie takie narusza prawo strony do obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie zawsze też ma wpływ na wynik sprawy. Ocena w tym zakresie wymaga indywidualizacji. Dokonując jej należy uwzględnić zwłaszcza rodzaj pisma wadliwie doręczonego i rodzaj czynności procesowej, której ono dotyczy. Inne będą konsekwencje doręczenia bezpośrednio stronie np. wyroku z uzasadnieniem, (od którego biegnie termin do jego zaskarżenia - apelacją, kasacją), inne - doręczenia jej zawiadomienia o rozprawie. Dopiero analiza wszelkich okoliczności każdego konkretnego przypadku pozwoli na prawidłowe ustalenie rzeczywistego znaczenia uchybienia proceduralnego dla możliwości obrony przez stronę swych praw.

W niniejszej sprawie brak doręczenia powodowi odpowiedzi na pozew nie pozbawiło go możliwości obrony jego praw. Wskazać należy, że J. R. aktywnie brał udział w postępowaniu składając obszernie zeznania przed Sądem pierwszej instancji, czy też przedkładając do akt sprawy dokumenty. Zatem w niniejszej sprawie, nie doręczając odpisu odpowiedzi na pozew, Sąd Okręgowy niewątpliwie naruszył przepisy postępowania dotyczące doręczeń pism procesowych, jednakże nie miało to wpływu na wynik procesu, a także nie skutkowało niemożnością obrony swoich praw przez J. R., który miał możliwość przedstawienia swoich racji i twierdzeń w toku postępowania.

W dalszej kolejności należy stwierdzić, że przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, które miały zastosowanie w sprawie.

Sąd pierwszej instancji trafnie ocenił roszczenie powoda przez pryzmat przepisów art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. W przepisie art. 24 § 1 k.c., będącym podstawą prawną roszczeń powoda, ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (art. 23 k.c.). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszone zostało jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności, a jedynie, że do naruszenia dobra osobistego faktycznie doszło.

W analizowanej sprawie przedmiotem ochrony była godność człowieka. J. R. naruszenia tego dobra upatrywał w zastosowaniu wobec niego kajdanek zespolonych w trakcie konwojowania na rozprawę przed Sądem Okręgowym w Sieradzu. Powód winien więc zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wykazać jedynie naruszenie tego dobra osobistego, zaś strona pozwana, aby się ekskulpować – musiałaby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności prawidłowo zatem rozważył, czy istnieją dobra osobiste, na które powołuje się J. R., czy przysługują one powodowi i czy faktycznie doszło do ich naruszenia. Sąd odwołał się przy tym do bogatego dorobku judykatury, z którego wynika, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która powołuje się na naruszenie tego dobra, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych, w tym kontekstu sytuacyjnego. W rezultacie Sąd pierwszej instancji doszedł do trafnego przekonania, że J. R. nie zdołał wykazać faktu naruszenia swoich dóbr osobistych. Wskazać należy, że powód jest osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa i aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na lipiec 2015 roku. Ma on zatem świadomość, jakim procedurom poddawani są osadzeni w trakcie wykonywania konwoju. Niewątpliwie powód zdawał sobie sprawę, że pobyt poza jednostką penitencjarną w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności łączy się z obowiązkiem stosowania kajdanek. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że sam fakt zastosowania wobec powoda kajdanek zespolonych, zamiast kajdanek tradycyjnych, nie stanowi naruszenia dobra osobistego w postaci godności, czy też wizerunku powoda.

Niemniej jednak nawet gdyby hipotetycznie założyć, że decyzja dowódcy konwoju naruszyła dobra osobiste J. R. to, zdaniem Sądu odwoławczego, strona pozwana skutecznie obaliła domniemanie bezprawności swojego zachowania.

Zasady stosowania wobec osób konwojowanych przymusu bezpośredniego precyzuje Rozporządzenie Rady Ministrów z 17 września 1990 roku w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. Nr 70, poz. 410). Z kolei Zarządzenie nr 360 Komendanta Głównego Policji z 26 marca 2009 roku określa metody i formy wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń (Dz. Urz. KGP Nr 6 poz. 29 i Nr 16 poz. 83).

Z powyższych regulacji prawnych wynika, po pierwsze, że kierownik realizujący konwój jest obowiązany zgromadzić wszelkie informacje mogące mieć wpływ na bezpieczeństwo konwoju, w tym informacje o dotychczasowym zachowaniu się osoby konwojowanej w aktualnym miejscu pobytu oraz po drugie, iż wobec osób pozbawionych wolności można zastosować, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, kajdanki zespolone przeznaczone do zakładania na ręce i nogi.

Pojęcie „szczególnie uzasadnionych przypadków” ma niewątpliwie charakter ocenny. Niemniej jednak Sąd Okręgowy dokonał wnikliwej analizy, czy w okolicznościach niniejszej sprawy, taki przypadek miał miejsce. Sąd Apelacyjny w całości podziela te rozważania Sądu pierwszej instancji, które doprowadziły do konstatacji, że zastosowanie wobec powoda kajdanek zespolonych nastąpiło w ramach obowiązującego porządku prawnego. Za powyższym przemawiają nie tylko informacje uzyskane na temat powoda, ale i kontekst sytuacyjny, w którym konwój był przeprowadzany. Sąd Okręgowy trafnie podniósł, że konieczność zastosowania łańcucho-kajdanek wynikała z faktu, iż J. R. uprzednio uwolnił się z kajdanek tradycyjnych, przy tym był karany za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Nadto w przeszłości zarządzono poszukiwania powoda listem gończym, a w trakcie osadzenia naruszał on regulamin odbywania kary pozbawienia wolności. Nie można przy tym tracić z pola widzenia faktu, że rozprawa z udziałem powoda odbywała się na sali, do której można było dotrzeć poprzez przejście przez ogólnie dostępny korytarz sądowy oraz, co również jest istotne, obok tej S. odbywały się rozprawy w sprawach rodzinnych z udziałem nieletnich. Wobec wszystkich tych okoliczności należy uznać, że decyzja kierownika konwoju była w pełni uzasadniona. Natomiast twierdzenia J. R. zawarte w apelacji stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i oceną prawną roszczeń powoda dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w treści art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 k.p.c. zasądzając je w wysokości określonej § 2 ust. 1 -2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku poz. 490).